

Rozprawy

Hans-Jürgen Bömelburg, Nowoczesna historiografia Prus Wschodnich i Zachodnich jako wieloperspektywiczna historia regionu środkowo-wschodnio-europejskiego – Ryzyka i szanse w Europie narodów

Nowoczesna historia kraju lub regionu jest nienarodową współdyscypliną nauk historycznych. Zajmuje się ona jednym regionem oraz ludnością, która w tym regionie żyła i żyje, niezależnie od wyznania i języka, przynależności państwowej jak również zmieniającej się przynależności etnicznej lub narodowej. Dlatego działa ona w pewnym napięciu do historii narodowej, która niezależnie od przestrzeni zajmuje się rozwojem i składem poszczególnej narodowości. To pole napięć – pojęciem geograficznym operująca historia regionalna, działająca w przestrzeni komunikatywnej o charakterze narodowo-językowym i narodowo zorganizowanym krajobrazie nauk – stawia środkowo-wschodnią Europę przed szczególne zadanie.

Nie wymagając całkowitego wyczerpania tematu przyczynek ten szkicuje obciążenia, szanse ale również i ryzyka otwartej historii regionalnej państwa pruskiego i wykazuje perspektywy badań dla podjęcia dwu- lub wielonarodowego projektu w dziedzinie nowoczesnej pruskiej historii regionalnej. Historia Warmii zasługuje z perspektywy środkowo-wschodnio-europejskiej historii religii na szczególną uwagę. Prusy Książęce jako pierwsze państwo luterańskie w Europie (1525) a katolickie biskupstwo Warmia z pierwszą jezuicką uczelnią w państwie polskolitewskim i nad Bałtykiem w Braniewie – z tej konfiguracji powstały sięgające aż do XX w. aktualne i owocne przeciwieństwa lub możliwości współzycia. W historii religii jako historia konfliktów i koegzystencji zawarty jest znaczny potencjał dla warmińsko-pruskiej historii, który może przyczynić się do ukształtowania nowoczesnego profilu historii krajowej.

Janusz Jasiński, Trzej historycy warmińscy II połowy XIX wieku o dawnej tożsamości warmińskiej.

Wszyscy trzej historycy przyznawali, że najważniejszą osią, z którą łączono tożsamość warmińskiego dominium, była jego podmiotowość uzewnętrzniająca się we własnym władztwie krajowym (Landesherrschaft). Dla Antona Eichhorna dodatkowe elementy tożsamości warmińskiej wpływały z poczucia zagrożenia idącego od II połowy XIV wieku ze strony Zakonu Krzyżackiego oraz z niemieckiego charakteru biskupstwa. Natomiast Franz Hipler istotny czynnik tożsamości warmińskiej widział odwrotnie, właśnie w silnych związkach politycznych i kulturalnych z państwem krzyżackim. Wreszcie trzeci historyk, Karol Emilian Sieniawski, położył nacisk na kwestie ludnościowe. Z wielkim uznaniem odniósł się do cywilizacyjnej roli niemieckiego osadnictwa, a jednocześnie dostrzegł walory pruskiej ludności autochtoniczne: jej walkę o wolność i wiarę swych ojców oraz stosunkowo wysoki poziom rolnictwa. Naturalna asymilacja tej ludności w napływowej ludności niemieckiej stworzyła u schyłku średniowiecza nową społeczność, zwaną pruską, której nie można utożsamiać z Prusami przedkrzyżackimi.

Według Eichhorna warmińską świadomość w dobie nowożytnej (XVI–XVIII) kształtował w poważnym zakresie przywilej piotrkowski (1512), który przewidywał wybór biskupów na stolec lidzbarski na zasadzie ugody kapituły z królem polskim, czyli zgoła inaczej niż w pozostałych diecezjach polskich, a z drugiej strony – mimo łamania ugody piotrkowskiej przez dwór polski – w ścisłych związkach politycznych i kościelno-religijnych z Polską, a to dzięki przysyłaniu polskich biskupów, odgrywających jednocześnie ważną rolę w rządach Rzeczypospolitej Polskiej, jak również dzięki polonizującej się kapitule fromborskiej. Właśnie biskupi warmińscy, mający za sobą poparcie Polski, stali na straży wolności Kościoła i integralności terytorialnej dominium warmińskiego przed zagrożeniami idącymi ze strony Szwecji i Prus-Brandenburgii. Jeszcze lepszą opinię o opolskich biskupach na Warmii wydał Hipler, ale z niezadowoleniem skonstatował, że

niemiecka świadomość wśród elit warmińskich stopniowo przekształciła się w polski patriotyzm, nadal koegzystujący z tożsamością warmińską (np. Johannes Leo, 1572–1635). Tej samej myśli był również Sieniawski, który ponadto zwrócił uwagę na świadomość katolicko-warmińską niższych warstw ludności etniczno-polskiej. On też należał do pierwszych autorów, którzy w nauce polskiej posłużyli się terminem „polska Warmia” odnoszącym się do południowych części biskupstwa.

Mario Glauert, „Warmia ma bardzo ciekawą historię” Stowarzyszenie Historyczne Warmii od założenia w roku 1856 aż do ponownego założenia w roku 1954/1955

Stowarzyszenia Historyczne Prus Wschodnich i Zachodnich powstały dopiero w drugiej połowie XIX wieku, gdy w pozostałych Niemczech w momencie założenia Ogólnego Związku Niemieckich Stowarzyszeń Historycznych i Archeologicznych w roku 1852 ich rozwój już doszedł do pewnego szczytu. Założony w roku 1856 Historischer Verein für Ermland należy do najstarszych Stowarzyszeń Historyczno-Archeologicznych w Prusach. Jest on najstarszym wyłącznie historycznym Stowarzyszeniem Prus Wschodnich i Zachodnich. Porównując go z innymi stowarzyszeniami ciekawe jest, że inicjatywa do jego założenia wyszła od zainteresowanych historią uczonych fromborskiego i braniewskiego kleru, a nie od władz kościelnych lub świeckich.

Głównym zadaniem Stowarzyszenia od samego początku były publikacje naukowe. Tematy i treść przyczynków dla Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands w pierwszych dziesięcioleciach w żadnym wypadku nie miały wyłącznie charakteru katolickiego lub narodowego, chociaż główny nacisk kładziono na czas przedreformacyjnego średniowiecza – przy jednoczesnej publikacji źródeł - , a badań nad epoką rządów polskich książąt – z wyjątkiem Hozjusza i Kromera – prawie że nie było. W porównaniu z innymi stowarzyszeniami o charakterze katolickim Warmiacy już wcześniej zajmowali się tematami nowoczesnymi, jak historią rozwoju gospodarczego lub badaniami etnologicznymi.

Podobna struktura organizacyjna Stowarzyszenia (wyraźny podział między kilku współpracownikami aktywnie publikującymi, z których wywodził się zarząd, a dużą ilością członków) istniała również w większości ówczesnych niemieckich stowarzyszeniach historycznych. Dopiero na początku XX wieku Stowarzyszenie zdecydowało, zwrócić się do szerszej publiczności. Bardzo duża była atrakcyjność szkolenia w krajoznawstwie, które organizowano w roku 1925 razem ze stowarzyszeniami nauczycieli katolickich. W zarządzie jednak ta popularność była kwestią sporną. W latach 1938 i 1939 zarząd ponownie próbował zainteresować większą publiczność sprawami krajoznawczymi i genealogicznymi i zorganizował dwa spotkania publiczne w Braniewie. Wyniki były jednak mało zadawalające. Podczas gdy w roku 1857 do Stowarzyszenia należało 70% duchownych, było ich w roku 1900 ponad 85%. Gdy w następnych latach powiększała się liczba członków Stowarzyszenia udział kleryków jednak ciągle się zmniejszał. W roku 1926 zmalał do 42%.

Członków Stowarzyszenia poza granicami Prus Wschodnich i Zachodnich było bardzo mało. Do warmińskiego Stowarzyszenia Historycznego wstąpiło mało Polaków – w przeciwieństwie do Stowarzyszenia Zachodniopruskiego -, chociaż żaden paragraf statutu Stowarzyszenia temu się nie sprzeciwiał.

Formalnie i pod względem prawnym Historischer Verein für Ermland nigdy nie został rozwiązany, chociaż jego organizacje, jego biblioteka, jego zbiory oraz archiwum Stowarzyszenia podczas II. Wojny Światowej prawie całkowicie zginęły. Po śmierci Franza Buchholza w roku 1949 Hans Schmauch zajął się sprawą ponownego założenia. 5. stycznia 1955 roku uchwalono w Münster nowy statut dla „Historischer Verein für Ermland e.V.”, który jako cel Stowarzyszenia wymienia „zbadań nad historią i etnologią dawnego księstwa biskupiego Warmia oraz nad ogólnej historii kościoła dawnych Prus (Wschodnich i Zachodnich)”.

Jochen Dieter Range, Litauische Literarische Gesellschaft w Tilsit.

W roku 1879 założona została Litauische Literarische Gesellschaft, ponieważ bardzo poważnie groziło całkowite wygaśnięcie języka litewskiego, który używany był jeszcze na pruskiej Litwie i duże znaczenie miał dla lingwistyki.

Po powstaniu Rzeszy Niemieckiej nastąpiło znaczne powiększenie nacisku na ludność litewską w Prusach Wschodnich. Zarządzenia z 24. lipca 1873 dotyczące nauczania języka niemieckiego dzieci polsko- i litewskojęzycznych w szkołach podstawowych w Prowincji Pruskiej doprowadziły do poważnych protestów i licznych petycji. Litauische Literarische Gesellschaft założono akurat w roku 1879, kiedy oddano do rządu petycję litewską zawierającą około 17.000 podpisów. Założyciele Towarzystwa wiedzieli, że warunki dla utrzymania języka litewskiego w Prusach jeszcze bardziej się pogorszą.

Od czasów polsko-litewskiego powstania w roku 1863 w zaborze rosyjskim wzrosło zainteresowanie sprawą litewską w różnych warstwach społeczeństwa i grupach zawodowych, również poza lingwistyką. Specyfiką Towarzystwa było to, że mimo ambicji regionalnych przedstawiało się raczej jako Towarzystwo mieszczańskie, działające od samego początku jako Towarzystwo o charakterze naukowym, chcące służyć nauce, i jednocześnie jako Towarzystwo międzynarodowe.

Jego działalność obejmowała przede wszystkim wydawnictwo czasopisma Mitteilungen, które nazwać można pierwszym litewskim czasopismem fachowym (między 1880 i 1912 wydano 31 numerów ze znaczącą tematyką naukową i ciekawą folklorystyczną), poza tym zakładanie zbiorów materiałów historycznych i etnograficznych, założenie biblioteki oraz w roku 1905 budowę i utrzymanie „domu litewskiego” jako małe muzeum etnograficzne w parku Jakobsruh w Tylży. Z wielkim zainteresowaniem korzystano ze spotkań, nazywanych często posiedzeniami roboczymi, na których wygłaszano referaty na różnego rodzaju tematy. Biblioteka obejmowała 2000 tomów różnej jakości, a zbiory nie miały nadzwyczajnego znaczenia. Ponieważ wszystkie publikacje ukazały się w znanym również za granicą wydawnictwie Carla Wintera w Heidelbergu, gwarantowana była im duża popularność. Gdy Litwa w roku 1923 zajęła tereny Klajpedy, Towarzystwo przestało istnieć.

Jako późne i jednocześnie znaczące i nieprzemijające świadectwo prusko-litewskiej tradycji kultury dawnych czasów, opublikowany został Thesaurus linguae Lituanicae, 4-tomowy litewsko-niemiecki słownik ostatniego prezesa Towarzystwa, Alexandra Kurschata, wydany pośmiertnie w latach 1968 do 1973 w Göttingen.

Jako kontynuacja Towarzystwa Litauische Literarische Gesellschaft w roku 1971 założona została Deutsche Litauische Literarische Gesellschaft o charakterze nowoczesnym z siedzibą w Greifswald.

Grzegorz Jasiński, Literarische Gesellschaft Masovia (Lötzen) i wydawane przez nie pismo Mitteilungen (1895–1928)

Masovia była jednym z wielu towarzystw o podobnym profilu, jakie działały w Prusach Wschodnich. Wydaje się, że w czasie swojego istnienia nie przykuwała uwagi współczesnych. Znamienne, iż Ernst Trincker, aczkolwiek sam był członkiem Masovii od chwili jej powstania, w swojej monografii Lötzen, gdzie wymienia dosłownie dziesiątki towarzystw, które na przełomie XIX i XX w. powstawały w mieście i powiecie, nie wspomina o niej ani słowem. Współcześni traktowali Masovię podobnie jak inne lokalne towarzystwa, np. oberlandzkie i litewskie.

Pozostawały one dla nich w cieniu Prussii, Historischer Verein für Ermland czy Verein für die Geschichte von Ost- und Westpreußen. Również niemiecka powojenna praca o dziejach miastach i powiatu giżyckiego dosłownie jednym zdaniem, przy biografii Karla Eduarda Schmidta, mówi o towarzystwie i jego piśmie. Z kolei autorzy polskiej monografii powiatu giżyckiego pisząc krótko o towarzystwie i Mitteilungen pozytywnie odnoszą się do tego ruchu, choć ocena Giżycka jako „prężnego ośrodka intelektualnego” jest przesadą, podkreślają – niezgodnie z prawdą, ale

zgodnie z panującymi wówczas w poluranej historiografii polskiej tendencjami. Do tradycji pisma nawiązano w ostatnich latach, gdy Archiwum Mazurskie w Giżycku i Stowarzyszenie Wspólnota Mazurska rozpoczęły wydawanie nowego czasopisma Masovia. Pismo poświęcone dziejom Mazur (1997/98). Jego redaktor Grzegorz Białyński we wprowadzeniu do pierwszego tomu napisał o świadomym nawiązaniu do swojej poprzedniczki sprzed stulecia. Jednym z takich elementów jest położenie nacisku na publikację materiałów źródłowych, charakterystycznych dla wydawnictwa Karla Eduarda Schmidta.

Michael Hirschfeld, Wybory biskupie i sprawy narodowościowe od Kulturkampfu do I wojny światowej. Centralne pole konfliktów między państwem a kościołem katolickim w diecezji warmińskiej i chełmińskiej

Podwójna linia konfliktowa – z jednej strony przeciwieństwo ultramontanizmu i katolicyzmu państwowego, z drugiej antagonizm między niemieckością i polskością – kształtowała stosunki między Prusami wraz z podporządkowanymi placówkami administracyjnymi w Prusach Wschodnich i Zachodnich po jednej stronie oraz Watykanem wraz z jego monachijską nuncjaturą i diecezjami po drugiej stronie. Dowodem tego jest szczególnie obszerna korespondencja dotycząca wyborów biskupich w latach 1886 i 1898 w Chełmie. Dotyczy to nie tylko ostatniego okresu Kulturkampfu, gdyż jeszcze w roku 1898 doszło do większych komplikacji, tak że rotacja kandydatur na nowo poszła w ruch i musiano założyć od nowa listę, co podkreśla, że podstawowy konflikt, mimo ograniczenia prawodawstwa z czasów Kulturkampfu, nie zniknął. Wręcz przeciwnie, właśnie w sprawach wyboru elity rządzącej działania Kulturkampfu były kontynuowane. Sprawy narodowościowe uwrażliwiały dodatkowo państwo i kościół. Okazuje się, że negatywne prawo współdziałania przy wyborach biskupich nie doprowadziło państwo do granic działania, lecz umożliwiło mu na parkiecie dyplomatycznym – szczególnie jeśli chodzi o narzucanie woli kościołowi – obszerne pole działania. Kuria stanęła przed szpagatem, ponieważ z jednej strony musiała uwzględnić potrzeby polskich katolików, a z drugiej strony nie dążyła do pogorszenia stosunków z państwem pruskim, aby nie zakłócać poważnie tego narazie niedługo trwającego pokoju dyplomatycznego w erze po Kulturkampfie. Dlatego było bardzo mądrze, że w osobach Andreasa Thiela i Leona Rednera oraz później Augustyna Rosenstretera wybrano „miłujących pokój” biskupów, którzy jednak jednocześnie starali się o porozumienie z Watykanem. Nawet i po ukończeniu Kulturkampfu wybory biskupie były wskaźnikiem dla nadal trwającej konfrontacji między państwem pruskim a kurią.

Christa Stache, Ewangelickie i niemieckie Działalność Gustav-Adolf-Verein na Warmii i Mazurach

Gustav-Adolf-Verein uważał się jako kościelne Stowarzyszenie zapomogowe, które wspierało pomocą materialną ewangelickie parafie w diasporze. W ramach tej działalności Gustav-Adolf-Verein wspierał od momentu założenia ewangelickie parafie na Warmii. Również i parafie na Mazurach, znajdujące się co prawda nie w diasporze, lecz w bardzo trudnych warunkach materialnych, otrzymywały od samego początku wsparcie od Gustav-Adolf-Verein. Podczas gdy w XIX w. zapomogi dla Mazur były raczej wyjątkami, to na przełomie wieków wysunęły się na pierwszy plan. Tej zmianie towarzyszyła silna propaganda, w której od początku XX w. coraz bardziej nieprzyjemnie występowały głosy nacjonalistyczne i szowinistyczne. Niektóre ubogie parafie ewangelickie na Mazurach korzystały z tego, że rzekome zagrożenie ze strony polskiego katolicyzmu przedstawiono w sposób tak bardzo przesadny. Biedny i jak dotychczas tak mało zauważany region pograniczny Prus Wschodnich został przez to bardziej spostrzegany i otrzymywał więcej pomocy dla swoich uboższych parafii.

Andrzej Kopiczko, Z prozopografii duchowieństwa warmińskiego w latach 1933-1945

Opracowanie obejmuje streszczenie badań prozopograficznych autora w latach 1933-1945 i dotyczy równo 500 duchownych. Maximilian Kaller jest uznawany jako biskup-duszpasterz, który nie wysyłał żadnych kandydatów na dalsze studia, ponieważ był przekonany, że w czasie narodowego socjalizmu duszpasterz jest ważniejszy aniżeli naukowo wykształcony ksiądz. Jego ogłoszenia w latach 1939-1942 uważa się jako wypowiedzi przychylnie w stosunku do działań wojennych. 47 księży w latach 1933-1944 aresztowano jako przeciwników nazizmu, niektórzy z nich zginęli w obozach koncentracyjnych. Oportunistów była znikoma ilość. Trzej profesorowie z braniewskiej uczelni, którzy byli pozytywnie nastawieni do narodowego socjalizmu, pochodzili z Rzeszy.

Reinhard Goltz, „Niemożliwe, niemiecki też znacie” –Doświadczenia obcości pod względem języka i integracja wschodnio-pruskich uchodźców w Niemczech północnych po II wojnie światowej.

Sprawami zachowania i odnowy, integracji, akulturacji lub asymilacji uchodźców z Prus Wschodnich w krainie Oldenburg, zajmuje się z punktu widzenia języka i wyznania powyższy przyczynek. Dużo przemawia za tym, że następne pokolenie mentalnie od dawna i na stałe zintegrowało się na zachodzie. Prawdopodobność powstania nastrojów odwetowych jest raczej znikoma. Nie wygasła natomiast świadomość historii przodków i pochodzenia ze wschodu. Wiedza o formach kultury codzienności i być może o jej praktykowaniu zupełnie jest zachowana w pokoleniach dzieci i wnuków. Nie ma odpowiedzi ogólnych i powszechnie uznanych. Nowsze badania wykazują bardzo wyraźnie, że kulturowa inercja uwzględniająca region pochodzenia nie utrudnia w żadnym wypadku kształtowania przyszłości w odmiennym regionie. Wychodząc z założenia, że w społeczeństwie w zasadzie istnieje wysoka mobilność i możliwość wyboru stylów życia, nie obca jest wtedy już myśl, że poszczególny człowiek może sobie pozwolić na kilka małych ojczyzn.

Alojzy Szorc, Polsko-niemiecka kooperacja w dziedzinie edycji źródeł dotyczących dziejów Warmii

Powyższy przyczynek przedstawia dotychczasowe edycje źródeł dotyczących dziejów Warmii i przedkłada szereg propozycji dla przyszłej polsko-niemieckiej współpracy przy kontynuowaniu starszych serii edycji źródeł lub przy edycji dotychczas jeszcze nie opublikowanych zasobów źródeł. Poza tym omawiane są podstawowe problemy metodologiczne edycji źródeł. *Deutsch-polnische Kooperation bei der Edition von Quellen zur Geschichte Ermlands.*

Ulrich Schoenborn, Sztuka, religia, pamięć kulturowa Richard Pfeiffer a freski w kościele w Heydekrug/Šilute

Opis ten zamierza przypomnieć pewien kościół oraz malarza, który wyposażył go freskami. W tym celu zebrano informacje z historii, z historii sztuki, z teologii i dane biograficzne. Część I zawiera historię budowy, część II opisuje architekturę i malownictwo fresek. Część III przedstawia postać artysty Richarda Pfeiffera. Interpretacja fresek opiera się na wspomnieniach syna, Hans Ludwig Pfeiffer, oraz na opracowaniach samego Richarda Pfeiffera na tematy teorii sztuki. Rozdziały o freskach Joachima Frederika Skovgaardsa w katedrze w Viborgu oraz o elbląskiej Madonnie w relikwiarzu służą również odpowiedniemu zrozumieniu oraz krytycznej ocenie fresek w kościele w Heydekrug/Šilute. Projekty tego rodzaju były nie tylko możliwe z powodu zmian politycznych w środkowo-wschodniej Europie, lecz przede wszystkim ze względu na zainteresowanie naukowców wymianą i współpracą w skali europejskiej. Wymienić należy tutaj również troskę o „kulturową

pamięć”, która wyraża się w świadectwach historycznych z dziedzin religii i sztuki poszczególnego kraju.